

KS. ROBERT KACZOROWSKI

Akademia Muzycznej im. St. Moniuszki  
w Gdańsku

ORCID: 0000-0002-8228-6801

## Tęsknota dźwiękami otulona. O liryce wokalne gdańskiego kompozytora Stanisława Kwiatkowskiego (1930–2010)<sup>1</sup>

DOI: [doi.org/10.26142/stgd-2020-035](https://doi.org/10.26142/stgd-2020-035)

Streszczenie: W niniejszym artykule autor przybliży osobę i dzieło gdańskiego pedagoga, organisty i kompozytora Stanisława Kwiatkowskiego (1930–2010). Znany był on przede wszystkim z tworzenia utworów religijnych. Najczęściej były to krótkie formy (pieśni), choć w jego dorobku znajduje się również kilka mszy. Zaskoczeniem dla autora artykułu było odkrycie utworów świeckich S. Kwiatkowskiego. W niniejszym artykule prezentuje on sześć pieśni świeckich jego autorstwa. Są to: *Pieśń wieczorna*, *Jesienna piosenka*, *Morskie preludium*, *Czemu*, *Wspomnienie* oraz *Czekam cię*. W tym celu autor publikacji omawia materiał źródłowy, warstwę semantyczną pieśni oraz wybrane zagadnienia muzyczne. W zakończeniu wskazuje na kierunki dalszych badań, mających na celu zebranie i usystematyzowanie twórczości Stanisława Kwiatkowskiego oraz jego rejestrację na płytach CD. Pytaniem otwartym pozostaje zaś sprawa autorstwa tekstów poetyckich oraz tytułowa  *tęsknota dźwiękami otulona*. Stan obecnej wiedzy nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, kim jest obiekt westchnień, o którym bardzo wyraźnie mówią teksty pieśni.

Słowa kluczowe. Stanisław Kwiatkowski, pieśń chóralna, pieśń solowa, muzyka XX wieku.

---

<sup>1</sup> Pod takim tytułem w dniu 25 marca 2019 roku autor wygłosił wykład podczas II Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Artystycznej *Fortepian, organy, klawesyn, kameralistyka, muzyka dawna i jazz. Muzyka współczesna. Od analizy do interpretacji*, zorganizowanej przez Wydział Fortepianu, Organów, Klawesynu, Kameralistyki, Muzyki Dawnej i Jazzu Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi. Wykład ów wybrzmiał w ramach bloku tematycznego: „Polska muzyka kameralna XX i XXI wieku jako egzemplifikacja nowych tendencji w kulturze i sztuce”, przygotowanego przez Instytut Muzyki Kameralnej.

Niniejszy artykuł, wcześniej niepublikowany, jest poszerzoną i pogłębioną wersją wykładu.

## Yearning Wrapped in Sounds. On the Vocal Lyrics of the Gdańsk Composer Stanisław Kwiatkowski (1930–2010)

**Abstract:** In this article, the author introduces the person and work of Gdańsk pedagogue, organist and composer Stanisław Kwiatkowski (1930–2010). He was known primarily for creating religious works. Most often these were short forms (songs), although his work also includes several masses. The author of the article was surprised to discover S. Kwiatkowski's secular works. In this article he presents six secular songs of his authorship (Evening Song, Autumn Song, Sea Prelude, Why, Remembrance and Waiting for you), discussing the source material, semantic layer of the song and selected musical issues. Finally, he indicates the directions of further research aimed at collecting and systematizing the work of Stanisław Kwiatkowski and its registration on CDs. The question of the authorship of the poetic texts, and the titular "yearning wrapped in sounds", remain an open question. The current state of knowledge does not permit us to identify with certainty the object of the sighs, of whom the lyrics of the songs speak so clearly.

**Keywords.** Stanisław Kwiatkowski, choral song, solo song, 20th century music.

### Wstęp

Stanisław Kwiatkowski (1930–2010) był znanym artystą muzykiem nie tylko w środowisku Gdańska, ale i całego Pomorza. Po ukończeniu studiów w ówczesnej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Sopocie, związał się z Uniwersytetem Gdańskim, gdzie był wykładowcą przedmiotów muzycznych dla przyszłych nauczycieli. Z uczelnią tą związany był również po przejściu na emeryturę. Swoim doświadczeniem i wiedzą dzielił się także z młodzieżą studiującą w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej.

Stanisław Kwiatkowski realizował się więc – z jednej strony – jako nauczyciel, pedagog, dydaktyk i muzyk. Z drugiej zaś – przez wiele lat był organistą w różnych kościołach Trójmiasta, z których najbardziej reprezentacyjna pozostaje katedra oliwska, w której w latach 1978–1987 piastował funkcję pierwszego organisty tej prastarej świątyni. Do jego obowiązków należało nie tylko towarzyszenie przy instrumencie kapłanowi podczas odprawianych nabożeństw, ale również demonstrowanie podczas koncertów słynnych organów oliwskich dla licznych rzesz turystów z całego świata – w sposób szczególny w okresie letnim.

Podczas pamiętnej pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski to właśnie Stanisław Kwiatkowski akompaniował przy organach chórom i solistom w czasie Mszy świętej odprawianej na gdańskiej Zaspie w dniu 12 czerwca 1987 roku<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Wywiad autora z Aurelią Kwiatkowską, wdową po kompozytorze, z 29 maja 2020.

Stanisław Kwiatkowski przez wiele lat, niemal do ostatnich swych dni był również organistą w kościele św. Elżbiety w Gdańsku, w której gospodarzami są księża pallotyni. To z tej świątyni, na fali zrodzonej „Solidarności” rozpoczęto transmisje Mszy świętych tzw. radiowych „dla tych, co na morzu”. Do dzisiaj transmisje te są nadawane w każdą sobotę w późnych godzinach nocnych oraz w niedzielne popołudnia.

Ponadto bezinteresownie współpracował z wieloma zespołami – zarówno chórami amatorskimi, jak i profesjonalnymi, kościelnymi i świeckimi<sup>3</sup>.

W 1997 roku, z okazji 50-letniej posługi organistowskiej w archidiecezji gdańskiej, ówczesny metropolita gdański, ks. arcybiskup Tadeusz Gocłowski skierował do Jubilata takie słowa:

„Szanowny i Drogi Panie Stanisławie,

W uroczystość świętej Cecylii – patronki śpiewu i muzyki kościelnej, w gronie Panu szczególnie bliskich ze względu na umiłowanie liturgii i śpiewu, wspólnie z Panem dziękujemy Bogu w katedrze oliwskiej za 50 lat służby, wyrażającej się w pracy organistowskiej.

Bóg tak sprawił, że muzyczne talenty, które złożył w Pana człowieczeństwie odkrył Pan wcześniej. (...) Nigdy nie były Panu obojętne tony wydobywane z organów przez ludzi talentu (...).

Drogi Panie Stanisławie!

Nie będę wyliczał wszystkich kościołów, ale bardzo Panu dziękuję za pracę w katedrze i innych gdańskich świątyniach. Gratuluję sukcesów dydaktycznych na Uniwersytecie Gdańskim. Gratuluję znakomitych kompozycji. Dziękuję za długoletnią pracę w kościele św. Elżbiety i za grę organową w czasie Mszy świętych transmitowanych przez radio dla ludzi morza. W dniu pięknego Jubileuszu składam życzenia dalszych, długich lat pracy artystycznej ku chwale Bożej i dalszego dobrego zdrowia. Przesyłam Panu wraz z podziękowaniem serdeczne pasterskie błogosławieństwo.

Ks. arcybiskup Tadeusz Gocłowski,  
Metropolita Gdański”<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Dla przykładu, działające od ponad 70 lat w Gdańsku Towarzystwo Śpiewacze im. Karola Szymanowskiego w prowadzonych kronikach odnotowuje koncert kolęd, który odbył się 27 grudnia 1987 roku w Białej Sali Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku z udziałem Stanisława Kwiatkowskiego jako pianisty-akompaniatora oraz koncert z okazji 55-lecia istnienia chóru w dniu 28 stycznia 2001 roku w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku-Wrzeszczu, podczas którego wykonano *Missa brevis II* Stanisława Kwiatkowskiego z udziałem kompozytora przy organach. Zob. R. Kaczorowski, *Semper fidelis. O Chórze „Szymanowskiego” z Gdańska*, Gdańsk 2005, s. 106, 111; tenże: *Z kart historii Towarzystwa Śpiewaczego im. Karola Szymanowskiego (1945–2010)*, w: *Semper Fidelis. O Chórze „Szymanowskiego” z Gdańska, część III*, red. R. Kaczorowski, Pelplin 2015, s. 25.

<sup>4</sup> Archiwum prywatne Aurelii Kwiatkowskiej,teczka: Dyplomy i podziękowania.

Dopełnieniem obrazu Stanisława Kwiatkowskiego jest jego twórczość kompozytorska. Przede wszystkim znany był z niewielkich rozmiarami kompozycji religijnych, które często dedykował trójmiejskim chórom i solistom (również autorowi niniejszego artykułu). Jest również kompozytorem kilku mszy, które napisał między innymi z okazji jubileuszy gdańskich kapłanów<sup>5</sup>.

W jego dorobku kompozytorskim znajdują się także utwory na organy solo o różnym stopniu trudności.

Odrębnym polem działalności kompozytorskiej Stanisława Kwiatkowskiego była twórczość świecka. Pozostawił po sobie między innymi pieśni przeznaczone na głos solowy z towarzyszeniem fortepianu oraz kilka piosenek dla dzieci<sup>6</sup>.

W takim kontekście jawi się również problem niniejszego artykułu, którego celem jest przybliżenie sześciu pieśni świeckich Stanisława Kwiatkowskiego. Są to: *Pieśń wieczorna*, *Jesienna piosenka*, *Morskie preludium*, *Czemu*, *Wspomnienie* oraz *Czekam cię*.

Aby tak zamierzony cel osiągnąć, w artykule zostaną podjęte następujące kroki. Na początku zaprezentowany zostanie materiał źródłowy, następnie przybliżona będzie warstwa semantyczna pieśni oraz wybrane zagadnienia muzyczne. W zakończeniu zamieszczone zostaną wnioski, które wyznaczą kierunki dalszych badań nad twórczością Stanisława Kwiatkowskiego.

---

<sup>5</sup> Wspomniane wcześniej Towarzystwo Śpiewacze im. Karola Szymanowskiego z Gdańska w wykazie wykonywanych utworów odnotowuje następujące kompozycje religijne Stanisława Kwiatkowskiego: *Alleluja I, II, III*, *Baranku Boży*, *Chwała na wysokościach*, *Jezus jest mą miłością*, *O salutaris Hostia*, *Panie miłosierny*, *Pange lingua gloriosi*, *Pieśń na przygotowanie darów*, *Święty*, *Wielbądź jednego Boga*, kolęda *Leży Jezus maleńki* oraz Msza 4-głosowa. Ponadto wymieniono opracowania Stanisława Kwiatkowskiego na chór mieszany: *Adoramus Te*, *Christe*, *O Zmartwychwstały*, *Panie*, *Ty okaż nam*. Zob. R. Kaczorowski, *Semper Fidelis. O Chórze „Szymanowskiego” z Gdańska*, dz. cyt., s. 122, 125, 131; tenże, *Semper Fidelis. O Chórze „Szymanowskiego” z Gdańska, część II*, Pelplin 2010, s. 141-142.

<sup>6</sup> Przybliżając sylwetkę Stanisława Kwiatkowskiego autor artykułu pragnie podkreślić, że osobiście znał kompozytora, z którym dane mu było spędzić wiele wspólnych chwil, celebrować liturgię, a także niejednokrotnie koncertować. Celem jednak pełniejszego obrazu życia i twórczości artystycznej Stanisława Kwiatkowskiego warto sięgnąć do dwóch artykułów: A. Maliszewska, „*Msza akademicka*” Stanisława Kwiatkowskiego, czyli o genezie i życiu scenicznym pewnej gdańskiej kompozycji, „Wartości w muzyce” 1 (2008), s. 129-136. Wersja elektroniczna: [http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Wartosci\\_w\\_muzyce/Wartosci\\_w\\_muzyce-r2008-t1/Wartosci\\_w\\_muzyce-r2008-t1-s129-136/Wartosci\\_w\\_muzyce-r2008-t1-s129-136.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Wartosci_w_muzyce/Wartosci_w_muzyce-r2008-t1/Wartosci_w_muzyce-r2008-t1-s129-136/Wartosci_w_muzyce-r2008-t1-s129-136.pdf) [dostęp: 25.11.2019], oraz: Cz. Grajewski, *Stanisław Kwiatkowski – kompozytor i organista w służbie Kościołowi*, „Liturgia Sacra” 15/1 (2009), s. 135-153.

## 1. Prezentacja materiału źródłowego

Jak wcześniej wspomniano, przedmiotem artykułu jest sześć pieśni Stanisława Kwiatkowskiego<sup>7</sup>. W poniższych tabelach zawarto podstawowe informacje o tych utworach.

Tabela 1. Podstawowe informacje o utworach

L.p.	Tytuł pieśni	Liczba taktów	Autor słów	Liczba zwrotek
1	<i>Pieśń wieczorna</i>	20	nieznany	2
2	<i>Jesienna piosenka</i>	72	nieznany	1
3	<i>Morskie preludium</i>	28	nieznany	1
4	<i>Czemu</i>	20	E. Żytomirski	2
5	<i>Wspomnienie</i>	26	Wacław Mrozowski	1
6	<i>Czekam cię</i>	24	Sławin Zalewski	2

Tabela 2. Opis formalny utworów

L.p.	Tytuł pieśni	Metrum	Tonacja	Tempo	Ambitus głosu solowego
1	<i>Pieśń wieczorna</i>	C	C-dur	Umiarkowanie	a–c <sup>2</sup>
2	<i>Jesienna piosenka</i>	3/4	B-dur	Tempo spokojnego walca	f–d <sup>2</sup>
3	<i>Morskie preludium</i>	12/8	Es-dur	Umiarkowanie szybko	b–es <sup>2</sup>
4	<i>Czemu</i>	C	c-moll	Umiarkowanie	c <sup>1</sup> –c <sup>2</sup>
5	<i>Wspomnienie</i>	C	d-moll → D-dur	Opowiadając	a–b <sup>1</sup>
6	<i>Czekam cię</i>	6/8	d-moll	brak	d <sup>1</sup> –d <sup>2</sup>

<sup>7</sup> Kopie tych utworów znajdują się w archiwum autora artykułu.

Tabela 3. Budowa utworów

L.p.	Tytuł pieśni	Budowa utworów
1	<i>Pieśń wieczorna</i>	Wstęp instrumentalny (takty 1–4) Część A (takty 5–12) Część B (takty 13–20)
2	<i>Jesienna piosenka</i>	Wstęp instrumentalny (takty 1–8) Część A (takty 8–40) Część B (takty 40–72)
3	<i>Morskie preludium</i>	Wstęp instrumentalny (takty 1–2) Część A (takty 3–10) Część B (takty 11–18) Część C (takty 19–28)
4	<i>Czemu</i>	Wstęp instrumentalny (takty 1–4) Część A (takty 5–12) Część B (takty 13–20)
5	<i>Wspomnienie</i>	Wstęp instrumentalny (takty 1–2) Część A (takty 3–10) – tonacja d-moll Część B (takty 11–18) – tonacja D-dur Część C (takty 19–22) – tonacja d-moll Część D (takty 23–26) – tonacja D-dur
6	<i>Czekam cię</i>	Wstęp instrumentalny (takty 1–4) Część A (takty 5–12) Część B (takty 13–20) Zakończenie instrumentalne (takty 21–24)

## 2. Warstwa semantyczna pieśni

Powyższy opis formalny omawianych utworów pozwala stwierdzić, że są to dzieła niewielkie w swych rozmiarach, mające po kilkadziesiąt taktów. Wynika to z ich warstwy semantycznej, która również nie jest rozbudowana. Trzeba jednak już w tym miejscu stwierdzić, że *leitmotivem* tych pieśni, zarówno w warstwie semantycznej, jak i muzycznej jest tytułowa tęsknota.

W *Pieśni wieczornej* poeta prowadzi słuchacza nad morską zatokę. Zapadły już ciemności. Wielu ludzi już dawno pogrążonych jest we śnie. Podmiot liryczny

kieruje prośbę do swej ukochanej, aby i ona zmrużyła swe senne oczy. Kołysać ją będzie wiatr oraz unoszące się fale, zaś dochodzący śpiew sprawi, że pieśń popłynie „w daleki świat”. Kolejny dzień oznaczać będzie świecące słońce, „taflę morskiej wody”, minione chwile oraz nieustające wspomnienia. Być może będzie to chwila, gdy uda się odrzucić „zwątpienie i chłód”, gdyż wiatr ponownie przyniesie pieśń. I znowu da się słyszeć śpiew. Te wszystkie słowa wypowiada ukochany, którego nie ma teraz przy kobiecie. On płynie gdzieś po „szerokim świecie” i obiecuje, że wróci do tej, którą tak bardzo kocha.

W *Jesiennej piosence* „smutno szumią drzewa”, które oznaczają zbliżającą się zimę. Zanika również śpiew ptaków, które odlatują „w dalekie kraje”. Wszystko więc zmierza ku nieuchronnemu końcowi i unicestwieniu. Również niniejsza pieśń w swej warstwie semantycznej ma być wspomnieniem „dawnych chwil”, chwil, które minęły, których już nie ma. To wspomnienie o wspólnych spacerach i o marzeniach, które wciąż trwają. Podmiot liryczny ma jednak nadzieję, że kiedyś powrócą te piękne „słoneczne dni” mimo tego, że brakuje mu osoby, którą kocha i z którą chce być. Marna pewnie to dla niego pociecha, że osoba ta czasem pojawia się we śnie. Ale tylko na chwilę...

W *Morskim preludium* „łagodny szum fal” niesie w dal te wyjątkowe strofy pieśni, adresowane do ukochanej. Autor poetyckich strof gdzieś w oddali, wpatrzony w „morskie głębiny” dostrzega „srebrną toń” i nieśmiały dym, wydobywający się z okrętu, który „wskazuje czyjąś dłoń”. Popada w zadumę... A może jest to dłoń tej, do której on wzdycha?

W pieśni *Czemu* podmiot liryczny stawia szereg retorycznych pytań. Dotyczą one świata przyrody – smutnego kwiatu róży, zwiędłego fiołka, smutnego śpiewu ptaka. Kolejne pytania dotyczą zimnego dnia wiosennego, zanikających promieni słońca, świata pogrążonego „w cieniu”, który stał się „ponury jak grób”. Te pytania zmierzają do opisanego stanu własnej duszy, której również jest smutno i w wielkiej tęsknocie przeżywa swe dni. Odpowiedź na te wszystkie pytania kryje się w ostatnim, które wyjaśnia taki stan rzeczy: oto ukochana na zawsze już odeszła od tego, który w cierpieniu przeżywa swe dni i w rozpaczy, gdzieś w dal wyrzuca z siebie słowa, które głęboko osadziły się na dnie jego serca.

W pieśni *Wspomnienie* poeta zabiera czytelnika w sentymentalną podróż do wydarzeń dawno minionych. Do tytułowych wspomnień. Chciałby raz jeszcze „zatonąć wśród żarnowców”, zanurzyć się „we wrzosach”. Chciałby raz jeszcze „na czólnie wspomnień” opłynąć znane sobie dobrze miejsca. Chciałby pomarzyć, przyglądać się spokojnemu morzu, usłyszeć „znany szum” „bijący o brzegi”. To wówczas sny „wzlecają” gdzieś hen, daleko i przypomną dobre chwile z przeszłości.

W pieśni *Czekam cię* podmiot liryczny z utęsknieniem wypatruje powrotu swej „najdroższej”. Ten stan trwa długo: „w zimny czas i wiosenny dzień”. Szybciej

wówczas płynie czas. Na ukochaną czeka również jej „rodzinny dom”, ta „cicha chatka” i wino, którym chciałby wspólnie się z nią delektować. Podmiot liryczny wciąż wierzy, że jego ukochana powróci, gdyż on umie czekać „bez słów” – „jak nie umie nikt”.

### 3. Wybrane zagadnienia muzyczne

Omawiane w niniejszym artykule pieśni mają prostą budowę okresową. Celem bliższego zapoznania się z ich konstrukcją, warto przyglądać się pieśni *Czemu*.

Po 4-taktowym wstępie fortepianowym, takty 5–12 tworzą okres: takty 5–8 to pierwsze zdanie muzyczne, zakończone dominantą (akord G<sup>7</sup>), takty 9–12 to drugie zdanie muzyczne, zakończone °T.

Takty 13–20 to drugi okres: takty 13–16 to pierwsze zdanie muzyczne, zakończone durową dominantą (akord G<sup>7</sup>), takty 17–20 to drugie zdanie muzyczne, zakończone toniką tonacji głównej (akord c-moll).

Partia instrumentalna pieśni ukazuje prostą fakturę utworu. Głos najniższy jest bądź całą nutą, półnutą, bądź ćwierćnutą. W tej ostatniej postaci, kroczącej, koresponduje i towarzyszy głosowi wokalnemu, uzupełniając go harmonicznie. W ten sposób pojawiają się współbrzmienia tercji, kwinty czy seksty. Natomiast głos środkowy partytury, czyli najwyższy głos w partii instrumentalnej zbudowany jest na rozłożonych akordach tonalnych.

Linia wokalna głosu solowego ma ambitus oktawy czystej (dźwięki c<sup>1</sup>–c<sup>2</sup>). Jest to melodia falista, przeważa ruch sekundowy. Najczęstszy skok to odległość kwinty czystej. Jeden raz pojawia się skok o oktawę czystą (przejście z pierwszego okresu do drugiego) oraz skok o kwintę zmniejszoną (zwrot kadencyjny w takcie 16).

Zastosowana przez Kwiatkowskiego w omawianej pieśni harmonia jest tonalna, gdzie centrum zawsze stanowi °T, czyli akord c-moll. Już we wstępie fortepianowym pojawiają się dźwięki alterowane i opóźniające. Zjawisko to będzie jeszcze pojawiać się parokrotnie na przestrzeni całej pieśni<sup>8</sup>.

Stosując współczesne oznaczenia harmonii funkcyjnej, dla przykładu pierwsze zdanie muzyczne drugiego okresu (takty 13–16) można oddać następująco:

$${}^{\circ}T \quad {}^{\circ}D \mid {}^{\circ}T_{VI} \quad {}^{\circ}T_{III} \mid {}^{\circ}S \quad {}^{\circ}T \mid (D7) \quad D \mid$$

3>

<sup>8</sup> A. Poszowski, *Harmonia tonalna*, Gdańsk 1980.



## Zakończenie

Niniejszy artykuł poruszający problematykę świeckiej liryki wokalne Stanisława Kwiatkowskiego jest okazją do zaprezentowania twórczości szanowanego gdańskiego kompozytora. Stanisław Kwiatkowski powszechnie znany był jako kompozytor dzieł religijnych, wykonywanych tak przez solistów, jak i trójmiejskie oraz pomorskie zespoły śpiewacze – zarówno profesjonalne, jak i amatorskie. Twórczość świecka St. Kwiatkowskiego pozostawała więc nieznaną. Nie wykonywano jej i co więcej – wydaje się, że niewiele osób miało świadomość, że w ogóle takowa istnieje. Również dla autora niniejszego artykułu miłą niespodzianką było odkrycie, pośród wielu utworów Kwiatkowskiego, właśnie tych kilku pieśni świeckich, którym poświęcono ten artykuł.

Wobec powyższego, celem pełnego poznania spuścizny gdańskiego kompozytora należy wyznaczyć kierunek badań, polegający na zebraniu, uporządkowaniu oraz usystematyzowaniu wszystkich utworów autorstwa Stanisława Kwiatkowskiego. Stan obecnej wiedzy na temat tej twórczości pozwala przyjąć następującą klasyfikację, według której możliwe będzie opisanie dzieł Kwiatkowskiego:

- utwory solowe na organy,
- msze na chór mieszany i organy,
- pieśni religijne na głos solowy z towarzyszeniem organów,
- pieśni religijne na chór mieszany z organami lub a cappella,
- pieśni świeckie z towarzyszeniem fortepianu.

Innym polem eksploracji może stać się systematyzacja dokonanych przez Stanisława Kwiatkowskiego opracowań na chór mieszany i harmonizacji utworów innych kompozytorów.

Kolejnym etapem, a jednocześnie wyzwaniem powinna stać się rejestracja wszystkich utworów Stanisława Kwiatkowskiego na płytach CD jako „Opera omnia – religiosa et saecularia”. Badając twórczość gdańskiego kompozytora należałoby zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt – dotyczący autorstwa tekstów poetyckich. Otóż w rozmowie z autorem niniejszego artykułu oraz innymi osobami Stanisław Kwiatkowski, który odznaczał się dużą dawką humoru, niejednokrotnie opowiadał, że teksty swych utworów pisał sam. Oznaczał je jednak nieznanymi nazwiskami, aby w ten sposób ukryć własne autorstwo. Z tej przyczyny gruntownie trzeba by przestudiować wszystkie teksty, do których kompozytor napisał muzykę.

Ostatni aspekt, na który należy zwrócić uwagę, to owa tytułowa *tęsknota dźwiękami otulona*. Rzeczywiście, czytając teksty prezentowanych w artykule sześciu pieśni Stanisława Kwiatkowskiego można stwierdzić, że są one bardzo nastrojowe, melancholijne, zaś w połączeniu z warstwą muzyczną są nie dość, że poważne, to po prostu smutne. Tęsknota, jaką każdy może dostrzec w tych utworach skierowana,

jest do konkretnej osoby, do kobiety, która – jak się wydaje – była kimś bardzo ważnym w życiu autora tekstu. Z jednych pieśni wyłania się obraz mężczyzny, który odjechał, odpłynął gdzieś na krańce świata, którego nie ma u boku swojej ukochanej. W innych – jest to tęsknota głównego bohatera, który wciąż czeka na powrót obiektu swych westchnień. Ma to swoje przełożenie również na warstwę muzyczną, która została skomponowana w tonacjach mollowych; jeśli zaś są to tonacje durowe, to jednak otulone sentymentalną, poważną, melancholijną harmonią i takąż samą linią melodyczną. W tym miejscu uzasadnione może być pytanie: czym spowodowana była owa tęsknota? Co takiego wydarzyło się w życiu autora tekstów poetyckich? Za kim przez całe swe życie tęsknił? Te pytania mogą stać się również pytaniami badawczymi, choć ze względu na fakt, że dotyczą one bardzo osobistej, wręcz intymnej sfery tego, kto napisał teksty do pieśni, może się okazać, że na odpowiedzi albo trzeba będzie jeszcze poczekać długie lata, albo też do końca pozostaną one tajemnicą.

## Bibliografia

### Źródła:

Archiwum prywatne Aurelii Kwiatkowskiej  
Teczka: Dyplomy i podziękowania

Archiwum prywatne autora  
Stanisław Kwiatkowski, pieśni (kopie rękopisów):

*Pieśń wieczorna*  
*Jesienna piosenka*  
*Morskie preludium*  
*Czemu*  
*Wspomnienie*  
*Czekam cię*

Wywiad autora z Aurelią Kwiatkowską z 29.05.2020.

### Literatura:

Grajewski, Cz., *Stanisław Kwiatkowski – kompozytor i organista w służbie Kościołowi*, „Liturgia Sacra” 15/1 (2009), s. 135-153.

Kaczorowski, R., *Semper fidelis. O Chórze „Szymanowskiego” z Gdańska*, Gdańsk 2005.

Kaczorowski, R., *Semper fidelis. O Chórze „Szymanowskiego” z Gdańska, część II*, Pelplin 2010.

Kaczorowski, R., *Z kart historii Towarzystwa Śpiewaczego im. Karola Szymanowskiego (1945–2010)*, w: *Semper fidelis. O Chórze „Szymanowskiego” z Gdańska, część III*, red. R. Kaczorowski, Pelplin 2015.

Maliszewska, A., „*Msza akademicka*” Stanisława Kwiatkowskiego, czyli o genezie i życiu scenicznym pewnej gdańskiej kompozycji, „Wartości w muzyce” 1 (2008), s. 129-136. Wersja elektroniczna: [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Wartosci\\_w\\_muzyce/Wartosci\\_w\\_muzyce-r2008-t1/Wartosci\\_w\\_muzyce-r2008-t1-s129-136/Wartosci\\_w\\_muzyce-r2008-t1-s129-136.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Wartosci_w_muzyce/Wartosci_w_muzyce-r2008-t1/Wartosci_w_muzyce-r2008-t1-s129-136/Wartosci_w_muzyce-r2008-t1-s129-136.pdf) [dostęp: 25.11.2019].

Poszowski, A., *Harmonia tonalna*, Gdańsk 1980.

## Aneks

## Pieśń wieczorna

Nad zatoką wieczór zapadł już,  
Pogąrzył miasto w błogim śnie.  
Dziewczę moje, senne oczka zmrucz,  
Przyjdzie dzień, wtedy znów wspomnisz mnie.  
Niech do snu cię kołysze wiatr  
I sinych fal znów zabrzmie śpiew.  
Popłynie pieśń w daleki świat,  
Co w uszach brzmi jak morski zew.

Jutro znów słoneczny ujrzysz świat,  
Błękitną taflę morskich wód.  
I przypomnisz chwile z dawnych lat,  
Zrzucisz z serca zwątpienie i chłód.  
I znowu pieśń przyniesie wiatr  
I sinych fal znów zabrzmie śpiew,  
Ja płynę hen, w szeroki świat,  
Lecz wrócę, drogie dziewczę me.

## Jesienna piosenka

Smutno już szumią drzewa,  
Pieśń jesienną nucąc swą.  
I ptak nie zaśpiewa pod mym okienkiem,  
Jak w cudnej wiosny dni,  
A wiatr goni fale, ptaków zgiełk,  
Które z żalem lecą w dalekie kraje  
I rzeki niosąc tam piosnkę tę.  
O dawnych chwilach to śpiew,  
Spacerach w parku, wśród drzew,  
O marzeniach jak sen  
Śpiewam piosnki refren ten,  
O wspomnieniach trwających do dziś.  
Lecz wierzę, że wrócą znów  
pamiętne słoneczne dni,  
Chociaż wciąż nie ma cię,  
Czasem we śnie pojawiaasz się,  
Lecz wkrótce znikasz mi.

## Morskie preludium

Łagodnym szumem fal  
Dziś morze niesie w dal  
Na skrzydłach zwinnych, białych mew  
Tę piosnkę dla ciebie.  
Na mokrym piasku stań  
Wśród grzbietów białych pian  
Wpatrzony w morskich głębin czar,  
Przy błękitnym niebie.  
Gdzieś skrzydła żagli białych  
Muskają srebrną toń,  
Z okrętu dymek mały  
Wskazuje czyjąś dłoń.

## Czemu

Czemu tak, choć wiosenny jest czas,  
pąk różany posmutniał i zbladł?  
Czemu tak w trawie umilkł i zgasł  
wonny fijołek wiosenny ten kwiat?  
Czemu smutno ptaka brzmi głos,  
gdy nad ziemią szarą unosi się w krąg?  
Czemu tak z mgieł utkany i ros  
biały całun spoczywa wśród łąk?

Czemu zimny wiosenny jest dzień,  
słońce ginie wśród chmur, wieje wiatr?  
Czemu tak świat pograżył się w cień  
i ponury jak grób stał się świat?  
Czemu smutno duszy jest mej  
i w tęsknocie wielkiej mijają me dnie?  
Czemu tak odpowiedzieć mi chciej,  
opuściłaś za zawsze już mnie?

## Wspomnienie

Zatonąć wśród żarnowców pociskiem starganych,  
We wrzosach się zanurzyć, zachłysnąć się wiatrem  
I płynąć po znajomych sprzed laty burzanach  
Na czółnie wspomnień brunatnym i szarym...  
Jak niegdyś żołnierz z frontu przez chwilę pomarzę  
W zapachu miast palonych i łunach pożarów,  
Dziś znów się przyjrzę, morze, spokojnej twej twarzy,  
Meduzom wirującym wśród wodnych ukwiałów.  
Niech niebo gwiazd przygasłych me oczy przykryje,  
Niech znany szum usłyszę bijący o brzegi,  
Karabin niech odstawię, niech serce zabije,  
Sny wzlecą jak motyle, sny białe jak śniegi.

## Czekam cię

Czekam cię, najdroższa ma, wiernie czekam cię,  
Czekam w ostrej zimy czas i wiosenny dzień.  
Czekam, szybciej bieżą dni, noc zmienia się w świt.  
Tak jak wczoraj, wszyscy cię oczekują dziś.

Dom rodzinny czeka cię, cicha chatka ta,  
Wino, które wypić chcę z tobą, miła ma.  
Wierzę, że powrócisz znów, spytam w noc: to ty?  
Umiem czekać cię bez słów, jak nie umie nikt.